

(Gazzetta dello Sport - A. Pugliese/L. Pessina) Szlak między Romą i Cagliari może niebawem wzbogacić się o nowe scenariusze. Rozciągając się być może aż do angielskiego Manchesteru, gdzie co najmniej od miesiąca pracują nad transferem Radji Nainggolana. Piękne jest to, że w tych stronach toczą się derby między United i City, które są zainteresowane występami pomocnika Giallorossich. To jednak Van Gaal jest na prowadzeniu, gotowy zaspokoić 40 mln euro kasę Cagliari i Romy.

Nainggolan znalazł się na celowniku Anglików już jakiś czas temu. City zachwyciło się nim w "dwumeczu" Ligi Mistrzów, gdzie Radja był zawsze jednym z najlepszych na boisku, jeśli nie najlepszym w zespole Romy. W Manchesterze walczył z podniesioną głową z Toure, w Rzymie był tym, który próbował aż do końca. United z kolei zawiesił na nim oko gdy jego obserwatorzy monitorowali sytuację Kevina Strootmana. Aż tak, że po drugiej kontuzji Holendra, Van Gaal zdecydował się na zmianę, kontaktując się z agentami piłkarza. Mówi się o gotowej ofercie na poziomie 40 mln euro za kartę i około 4 mln euro za sezon dla gracza, w ofercie, która została już przedstawiona graczowi. Do takich liczb nie może dojść Roma.

Tak, gdyż aktualnym problemem jest to, że Nainggolan nie wie wciąż jaki będzie jego los do czerwca. Wolna współwłasność z Cagliari, na papierze nie powinna być problemem, biorąc pod uwagę dobre relacje między obydwoma klubami. Poza tym w grze znajdują się inne sytuacje, zaczynając od ewentualnych wykupów Astoriego (5 mln) i Ibarbo (12,5 mln). W rzeczywistości Roma i Cagliari rozmawiają też o możliwości zaakceptowania oferty Manchesteru United i sprzedaży belgijskiego pomocnika w czerwcu go Anglii, dokładnie za 20 mln euro na głowę. Milion w tą lub w tamtą, to połączona operacja, bez przymusu wojny w kopertach, aby potem ewentualnie zwiększyć ofertę.

Ponadto Nainggolan negocjuje od ponad miesiąca odnowienie kontraktu z Romą. Belg zarabia w tym momencie 1,8 mln euro i może dojść do 2,5 mln plus bonusy czyli na pewno nie do 4, które zaoferowałby Manchester United. To różnica nie do pokonania dla Giallorossich, których kasa już cierpi po podniesieniu w ostatnich miesiącach umów Miralema Pjanica (3,2 mln plus bonusy) i Gervinho (2,9 mln plus bonusy). Dodatkowo jest też stand uszy gracza, który miał nadzieję, że zagra w ostatnich dwóch meczach w wyjściowym składzie.

Niebawem w środku transakcji między Romą i Cagliari może się też znaleźć Godfred Donsah, zwłaszcza jeśli Nainggolan odejdzie naprawdę do Anglii. Młody pomocnik

Cagliari był obserwowany kilka razy przez Sabatiniego. Ghańczykiem interesują się również Manchester City i Arsenal. Został pozyskany za 2,5 mln euro z Chievo, teraz Cagliari chce za jego kartę co najmniej 10 mln.

Autor: abruzzo